

Opowiedz mi Szczecin

Jan Karpierz, Szczecińskie Centrum Wspierania Organizacji Pozarządowych Sektor3

Podwórko z dzieciństwa, pierwsza randka, szkoła, rodzinne spacerki – to wszystko sprawia, że miejsca dla jednych zwyczajne, dla innych są wyjątkowe. Można się pokusić o stwierdzenie – ilu szczecinian, tyle wspomnień związanych z danym miejscem, niektóre są wesołe, inne trochę mniej. Takie historie zbieramy – opowieści o miejscach ważnych dla szczecinian, bo jak dobrze wiemy, historia łączy pokolenia.

Pewnego popołudnia czworo młodych animatorów ze Szczecińskiego Centrum Wspierania Organizacji Pozarządowych Sektor 3 zastanawiało się nad akcją, która byłaby prosta, niewymagająca większych nakładów finansowych, a jednocześnie zachęcałaby młodzież do większego zaangażowania i wymiany doświadczeń ze starszym pokoleniem. Po kilku godzinach wypełnionych różnymi pomysłami zaczęła się rodzić koncepcja akcji „Opowiedz mi Szczecin”.

Wstępne założenie brzmiało: zachęcić mieszkańców Szczecina do opisanie swojej historii związanej z jakimś konkretnym miejscem naszego miasta. Aby powstało coś świeżego i niebanalnego, postanowiono zestawzić ze sobą historie poszczególnych miejsc, ale widzianych z dwóch zupełnie różnych perspektyw – wspomnienia młodzieży skonfrontować ze wspomnieniami seniorów, gdzie wspólnym mianownikiem dla historii jest miejsce.

Na przykład wspomnienia młodych z Aleją Kwiatową w tle mogą dotyczyć spotkań z rówieśnikami, pierwszych skradzionych pocałunków, jednak seniorom to miejsce kojarzy się z wydarzeniami grudnia '70, kiedy to budynek KW PZPR stanął w płomieniach. Bunkry w Puszczy Bukowej dla młodych mogą być miejscem harcerskich zbiórek; dla seniorów – terenem, na którym szkolono strażaków. Tego typu zestawień, związanych z konkretnymi miejscami, na terenie Szczecina może powstać bardzo wiele.

Przykładem niech będzie krótka opowieść 25-letniego Roberta o dawnym bunkrze w Zdrojach: „Na dawnym schronie, jego daszku, idealnie mieszczą się dwie osoby. Dawniej schron nie był tak zaśmiecony i zasypany, jako mały brzdąc zwiedziłem go z ojcem – i choć nie było w nim nic nadzwyczajnego, to dla mnie stał się swoistym symbolem tajemnicy. Co ciekawe, wiele lat potem właśnie tam opowiedziałem przyjaciółce o tym,

że jestem gejem. Tam wypilem wiele piw (bezalkoholowych), tam oglądałem niebo i paliłem pierwsze papierosy. Tam spędziłem jednego z sylwestrów (jak do tej pory najlepszego). I choć miejsce to zwyczajne-niezwykłe, to dla mnie niebywale sentymentalne. Azyl ukryty w krzakach. Szkoda tylko trochę, że niedługo po bunkrze przejedzie szybki tramwaj”.

Początkowo akcja miała dotyczyć tylko historii spisanych, jednak dzięki dołączeniu jej do większego projektu „Seniorze – jesteś potrzebny!” udało się ją urozmaicić. Aktualnie trwają nagrania wywiadów wideo oraz audio, w których seniorzy i młodzież opowiadają o sześciu miejscach ważnych dla nich i zarazem charakterystycznych dla Szczecina. Spośród nadesłanych zgłoszeń wybraliśmy osoby, które nie obawiają się występowania przed kamerą. Efekty tego przedsięwzięcia będzie można zobaczyć na przełomie marca i kwietnia.

Wspomnienia można przysyłać w wersji elektronicznej na skrzynkę pocztową SCWOP Sektor 3 (biuro@sektor3.szczecin.pl) lub wpisując je w formularz, znajdujący się stronie www.sektor3.szczecin.pl. Spisane historie można wysyłać również pocztą tradycyjną na adres: SCWOP SEKTOR 3, ul. Wojska Polskiego 63, 70-476 Szczecin.

Wspomnienia będą zbierane przez cały okres trwania projektu „Seniorze – jesteś potrzebny!”, czyli w okresie od listopada 2012 do końca maja 2013 r. i będą prezentowane na stronie internetowej Sektora 3, stronie projektu „Seniorze – jesteś potrzebny!” (www.senior.szczecin.pl) oraz w gazetce Szczecin PLUS. Chcielibyśmy również utworzyć ogólnodostępną, rzeczywistą mapę z zaznaczonymi miejscami wraz z ich historiami.

Akcja „Opowiedz mi Szczecin” jest integralną częścią większego projektu realizowanego przez Stowarzyszenie POLITES, Stowarzyszenie Liderów i Fundraiserów oraz Sekretariat ds. Młodzieży Województwa Zachodniopomorskiego.

W Szczecinie jest wiele niesamowitych miejsc, które niejednokrotnie były niemymi świadkami zapierających dech w piersiach, wzruszających lub wywołujących uśmiech historii. Warto je spisywać, gdyż dzięki ich tworzeniu lepiej poznajemy nasze miasto, które wciąż nas zadziwia. Miasto to nie tylko budynki, ale także historie jego mieszkańców.